

KURIER POZNANSKI

wychodzi 2 × dziennie

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70. — Redaktor odpowiedzialny: Edmund Rakowski w Poznaniu.

Nr 447

Poznań, czwartek dnia 30 września 1937

Rok 32

Świat a okrucieństwa wojenne w Chinach

Oburzenie w Lidze Narodów na japoński sposób wojowania zakończy się zapewne...
wyborem „podkomitetu do ustalenia metody pracy“

Genewa. (PAT) Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Harrison oświadczył na wczorajszym posiedzeniu komitetu doradczego, że departament stanu poinformowany został o tekście rezolucji uchwalonej przez komitet dn. 27 bm. i że rząd Stanów Zjednoczonych uważa bombardowanie otwartych miast chińskich przez lotnictwo japońskie za nieusprawiedliwione i sprzeczne z zasadami prawa i ludzkości.

Następnie komitet przystąpił do dyskusji ogólnej nad położeniem na Dalekim Wschodzie. Przedstawiciel Ekwadoru domagał się potępienia, przynajmniej moralnego, przez Ligę Narodów pogwałcenia paktu Ligi i prawa międzynarodowego.

Delegat Francji Tessan twierdził, że komitet powinien obecnie poruszyć całokształt zagadnienia Dalekiego Wschodu i wniósł o powołanie w tym celu podkomitetu, który by zajął się znalezieniem metody pracy i złożył komitetowi sprawozdanie.

Japończycy zaprzeczają

London. (PAT) Reuter donosi, że rząd japoński wręczył przedstawicielom dyplomatycznym W. Brytanii, St. Zjednoczonych i Francji w Tokio odpowiedź na demarches tych krajów

Próba wysadzenia w powietrze okrętu japońskiego

Szanghaj. (PAT) Eskadry samolotów japońskich bombardowały rano w dalszym ciągu chińskie pozycje na różnych odcinkach frontu pod Szanghajem. Na dworcu północnym w dzielnicy Czapei wybuchł naskutek bombardowania gwałtowny pożar. Zbombardowane zostały również wioski położone koło Putung. Są liczne ofiary w ludziach.

Szanghaj. (PAT) Przedstawiciel marynarki wojennej japońskiej oświadczył, że ostrzeliwanie przez okręty japońskie Putung wywołane zostało wybuchem torpedy w odległości 100 metrów od okrętu admirałskiego „Izumo“. Po stwierdzeniu, że torpeda nie trafiła w okręt admirałski, baterie chińskie w Putung rozpoczęły ostrzeliwanie okrętów japońskich, które natychmiast odpowiedziały ogniem swoich dział.

Oddziały strzelców japońskich przypuściły gwałtowny atak na odcinku Czapei. Jednocześnie baterie dział i eskadry samolotów japońskich rozpoczęły ostrzeliwanie pozycji przeciwnika.

Szanghaj. (PAT) Korespondent Reutera w następujący sposób przedstawia nieudaną próbę wysadzenia za pomocą miny krążownika japońskiego „Isumo“. Ubiegłej nocy około 20 żołnierzy chińskich, korzystając z ciemności, udało się w kierunku japońskiego krążownika „Isumo“ w lekkich łodziach, zabierając ze sobą minę, która miała być umieszczona przy kadłubie krążownika. Chińczykom udało się niepostrzeżenie dopłynąć do stalowej sieci — otaczającej krążownik. Pierwsze promienie wschodzącego słońca wykryły jednakże ich obecność w chwili, gdy nie ukończyli jeszcze przecinania stalowej sieci. Na pokładzie krążownika powstał alarm. Fakt ten spostrzeżono w Putung, skąd chińscy ochotnicy wyruszyli z miną. To-

przeciwko ostrzeliwaniu ludności cywilnej. Treści tej noty agencja nie podaje.

Samoloty dla Chin

London. (PAT) Brytyjskie ministerstwo lotnictwa udzieliło rządowi chińskiemu zezwolenia na zakup w W. Brytanii większej ilości samolotów najnowszych typów. Licencja dotyczy wybranych w warsztatach lotniczych Gloucester samolotów bojowych „Gladiator“, posiadających szybkość 250 mil (450 km) na godz. Samoloty te niezaładowane zostaną do Chin. Rząd chiński zamierza zaangażować pewną ilość pilotów brytyjskich dla obsługi tych aeroplanów, co najmniej jako instruktorów na okres wyszkolenia właściwej obsługi chińskiej.

Sowiety a wojna w Chinach

Paryż. (PAT) Havas donosi z Szanghaju, że niespodziewany wyjazd ambasadora sowieckiego w Chinach Bogomolowa do Moskwy jest w związku z zatargiem chińsko-japońskim. Prawdopodobnie podróż ta przyspieszy zbliżenie polityczne sowiecko-chińskie, co nie pozostanie bez wpływu na dalszy rozwój sytuacji na Dalekim Wschodzie.

warzystwie ich spostrzegłszy, że los ochotników jest przesądzony, wysadzili minę, która była połączona z brzegiem za pomocą kabla. Wszyscy żołnierze chińscy, którzy wyruszyli z zamiarem wysadzenia krążownika, zginęli. Siła wybuchu była tak wielka, że marynarze amerykańskiego krążownika „Augusta“, znajdującego się w odległości 500 m od „Isumo“, powypadali z łózek. Po wybuchu miny artyleria chińska z Putung zaczęła gwałtownie ostrzeliwać japoński krążownik, zasypując go gradem szrapneli.

Japoński komunikat wojenny

Tokio. (PAT) Komunikat dowództwa wojsk japońskich w Chinach:

Front Szansi (pogranicze Mongolii): Połączone oddziały japońsko-mongolskie zajęły miasto Taolin, ważny punkt strategiczny na wschód od Sejuanu.

Front środkowy (pekiński): Na linii kolejowej Tientsin—Pukau wojska japońskie posuwają się na południe zajęły stację Po-Tu-Czen (60 km na południe od Tsan-Czou). Po raz pierwszy na linii Pekin—Hankau pojawiły się samoloty chińskie.

Front szanghajski: Gwałtowne walki, które rozpoczęły się we wtorek, trwały przez całą noc i środę. Walki toczą się na północnym odcinku frontu. Artyleria japońska ostrzeliwuje Putung. Silne natarcie Japończyków prowadzone jest w kierunku Lin-Ko, Lo-Tien i Lin-Hang. Wojska japońskie wdarły się 500 m w głąb stanowisk chińskich, zajmując w południe Kiang-Wan. Atak w kierunku Czapei doprowadził Japończyków do linii kolejowej Szanghaj—Wusung. W walkach pod Szanghajem bierze udział duża ilość samolotów. Komunikat japoński wspomina, że wśród 250 Chińczyków poległych we wczorajszej

bitwie znaleziono zwłoki trzech chińskich studentek.

Front południowy: Lotnictwo japońskie bombardowało i zatopiło pod Makao kanonierkę chińską o pojemności 200 ton oraz uszkodziło poważnie pod Kantonem okręt wojenny „Czao-Ho“ o pojemności 2000 ton.

Walka o Jaskółczy Wąwóz

Nankin. (PAT) Według wiadomości ze źródeł chińskich, przez cały dzień toczyły się gwałtowne walki o posiadanie niezwykle ważnego z punktu widzenia strategicznego Wąwozu Jaskółczego wzdłuż Wielkiego Muru, broniącego dostępu do środkowej części prowincji Szansi. Oddziały chińskiej armii czerwonej, zreorganizowanej pod kierunkiem Nankinu, dokonują ruchu oskrzydłującego, nękając wojska japońskie w gorzystym rejonie

Po manifestacji niemiecko-włoskiej

Mussolini wyjechał z Berlina i wygłosi dziś w Rzymie wielką mowę polityczną

Berlin. (PAT) Wczoraj w ostatnim dniu pobytu w Niemczech Mussolini udał się o godz. 11 wraz z kanclerzem Hitlerem pod gmach wyższej szkoły technicznej, gdzie przyjął defiladę wojskową, która trwała do godz. 12,45. Po defiladzie kanclerz Hitler wydał na cześć gościa włoskiego śniadanie.

O godz. 15,43 Mussolini opuścił Berlin, udając się w drogę powrotną tym samym pociągami, którym przybył z Włoch. Kanclerz Hitler pożegnał szefa rządu włoskiego na dworcu.

Berlin. (PAT) Wbrew pierwotnym zapowiedziom szeregu dzienników niemieckich, w tutejszych kołach politycznych oświadczają, że nie jest

Opinie francuskie o wizycie

Paryż. (PAT) Tutejsze koła polityczne z ogromnym zainteresowaniem śledzą przebieg wizyty Mussoliniego w Niemczech. Dzienniki nie przypisują wizycie berlińskiej nadmiernego znaczenia politycznego, twierdząc, że pobyt Mussoliniego ma raczej charakter manifestacji solidarności włosko-niemieckiej, aniżeli konferencji, podczas której mogłyby zapaść ważne decyzje polityczne.

W tym duchu komentowane są również przemówienia kanclerza Hitlera i Mussoliniego. Podkreślają, że przemówienia te nie zawierają właściwie żadnych nowych elementów. Prasa francuska uwypukla przy tym fakt, że mowa kanclerza Hitlera była o wiele ostrożniejsza od przemówienia Mussoliniego, które — zdaniem dzienników — miało charakter wystąpienia, mającego wiązać nie tylko Włochy i Niemcy.

Prasa podkreśla, że dotychczasowe rozmowy pozwoliły przede wszystkim stwierdzić istnienie wspólnego frontu włosko-niemieckiego przeciwko Moskwie i Genewie, pozostawiając natomiast w cieniu inne zagadnienia polityczne, co do których — jak się zdaje — istnieją nadal różnice dzielące

granicy Szansi — Hopei. Wojska chińskie koncentrują się na linii Szin-Czia-Wang — Te-Czau, pomiędzy koleją Pekin — Nankin a Tientsin — Pukau.

Poczynania japońskie

Tokio. (PAT) Korespondent dziennika „Niszi-niszi“ w Poating w depeszy do swego dziennika przewiduje, iż po pomyślnym zakończeniu działań wojennych będzie zorganizowany autonomiczny rząd pięciu prowincji Chin północnych. Prowincje te będą zdemilitaryzowane

Szanghaj. (PAT) Dziennik „Ta-kungpao“ donosi, że Japończycy prowadzą gorączkowo budowę strategicznej linii kolejowej między Czang-Teh stolicą prowincji Dżehol, a Pekinem, długości 175 km. W kołach wojskowych japońskich twierdzą, że linia ta ukończona ma być w ciągu dwóch miesięcy.

Cholera w Szanghaju

Szanghaj. (PAT) Od 1 września na terenie koncesji międzynarodowej zanotowano ponad 2000 wypadków cholery. W dzielnicy międzynarodowej Szanghaju przebywa jeszcze 100 tys. uchodźców, a ok. 750 tys. Chińczyków jest pozbawionych środków do życia.

zamierzone wydanie komunikatu o wynikach rozmów niemiecko-włoskich, odbytych podczas wizyty Mussoliniego. Imponujący przebieg całej wizyty, a przede wszystkim dwukrotne oświadczenia kanclerza Hitlera, są — zdaniem tutejszych kół politycznych — dostatecznie wymowne. Wykazały one jasno charakter i cele przyjaźni, łączącej narody niemiecki i włoski.

Rzym. (PAT) Zapowiedź wygłoszenia przez Mussoliniego mowy w dniu dzisiejszym po powrocie do Rzymu, wywołała żywe zainteresowanie. Sądzą tu, że mowa ta będzie miała pewne znaczenie, gdyż Mussolini może skorzystać ze sposobności, by wyjaśnić pewne punkty ewolucji politycznej, jaka obecnie następuje.

Mussoliniego w Niemczech

Rzym i Berlin. Kilka dzienników paryskich podkreśla z zadowoleniem, że różnice te są tak poważne, iż łączność między Berlinem i Rzymem, pomimo ostatnich manifestacji solidarności, jest bardziej pozorna, aniżeli rzeczywista.

Sfery lewicowe zwracają uwagę zwłaszcza na ustęp przemówienia Mussoliniego: „gdzie nie wystarcza słowo a wymagają tego groźące okoliczności, trzeba uciec się do broni“. Prasa lewicowa stara się podkreślić to powiedzenie twierdząc, że o ile zamiary pokojowe Berlina i Rzymu są stosunkowo mało sprecyzowane, o tyle ich wola zbrojnej walki jest wyrażona jasno.

Z kroniki politycznej

Warszawa (Tel. wł.) Nowomianowany ambasador Japonii w Polsce Sakoh przybędzie do Warszawy w początkach października i złoży swe listy uwierzytelniające. Audiencja na Zamku odbędzie się niezwykle uroczysto według protokołu specjalnego dla ambasadorów. (w)

Na poleskich kresach

Pol o Polesiu — Jak jest dzisiaj — Co o tym mówi... muzeum Trochę z historii Pińska

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

Pińsk, we wrześniu.

To przed pińską opatrzyć drogą
Wóz twój dobrze w potrzeb wszelką,
Bo w pustynię wędzisz wielką,
W zimie dżdżystą i ubogą.
Droga pójdziesz ci przez błota,
Po niej długi pomost spłynie,
W oczeretał oko zginię,
A kraj nudy, niby ślota...

Tak pisał o Pińszczyźnie Pol. I tak mniej więcej wyglądają okolice Pińska z okna pociągu. Z drogami tylko nie tak już jak z czasów Pola, który się żałośnie skarżył:

Gdy wyniesiesz z pińskiej drogi
Z ludźmi twymi całe zioła,
A z furmanką całe nogi,
Podróż była bardzo dobra.

A zresztą, kto się boi o „zioła“, niech siedzi za piecem. Podróż są dla odważnych ludzi!

Co do Poleszuków mogę zaręczyć, że jest wśród nich i teraz wielu równie sympatycznych, prawych i dzielnych, jak za czasów Pola, który napisał „Ułasa“ po przyjrzeniu się im dobrze i zżyciu się z nimi. Jedyną wspólną im tu wszystkim wadą jest... ślamazarność — w czynach i w myśli, we wszystkim. Charakterystyczna ślamazarność, jaskrawo odróżniająca Poleszuka od najbliższego sąsiada — Wołyniaka, który myśli i działa prędko i nawet mówi zwykle prędzej od mieszkańców innych dzielnic.

Najpodobniejszych do postaci z „Ułasa“ Pińszczan można oglądać na targu, kiedy się zjadą z bliższych i dalszych okolic miasta, ale ponieważ właśnie nie ma targu, więc wstąpmy do Muzeum Poleskiego i spójrzmy na ich sprząty, ubiory, niemal wszystko, wśród czego żyją, co sami wymyślili i zrobili dla ułatwienia sobie ziemskiej wędrówki.

Oto za gablotką leży „dudoczka“ ze wsi Pleszyce pińskiego powiatu. Wykombinowana jest sprytnie z jakiegoś rogu, piórkiem (w środku pustym) z jednej strony zatknęta dla zmatowania dźwięków przy grze: na takich „dudoczkach“ grają w Pińszczyźnie wiejscy chłopcy przy pasaniu bydła, grają dozorczy przy kopaniu ziemniaków, grają ojcowie rodzin w otoczeniu licznej dziatwy, siadłszy sobie na przyłbie chaty i odpoczywając po wieczery. Kobiety nie znają się na „dudoczce“. Jest to instrument „odpowiedni tylko dla mężczyzn“.

Ten zaś dziwny przedmiot, przypominający jakieś wykopalisko, to „szpica“ do wyrobu łapci — z jednej strony jakby łopatką, z drugiej młoteczek, wyrzeźbiony z kości. Obok jest inna ze wsi Krasiejewo powiatu pińskiego: ta przypomina rozcinacz do książek. Jest i trzecia, podobna do fajki — takimi się posługują we wsi Iwaniki.

A to płaskie, drewniane pudełeczko, to „protabacznica“, tabakierka zrobiona w powiecie kobryńskim przez wiejskiego majstra ze wsi Lipowa. Obok są małe, jednostronne, o wąskich grzbietach, drewniane grzebienie z Ostrowska gminy Kuchocka Wola, różne krzesiwa, jedno z cacek, jakie zdobyła poleskie świetlice: zgrabnie stożkiem laku zabezpieczona od wpływów powietrza butelka, w której się znajduje maluteńki krzyżyk z Panem Jezusem, mającym najdokładniej wyrzeźbione rysy twarzy i wszystkie palce u niesłychanie maleńkich rąk. Krzyż podpora z tyłu wysoka drabina, po jakiej tylko co zeszedł oprawca. Z dwóch stron krzyża są dwie latarnie, które zdają się palić prawdziwym płomieniem i dwa śpiewające koguty, które znaczą świt, jasność, zmartwychwstanie. A na przednim planie jeszcze wielokrotnie od Chrystusa mniejszy, skurczony, uciekający ze strachu od Tego, co zawisł na krzyżu, czarny diabeł. Wszystko zrobione z drzewa i pomalowane, a potem przyklejone do dna butelki.

Obok w tej samej oszklonej szafce, wyrzeźbiony przez A. Szachnowicza z Pleszycy. Poleszuk z wozem i koniem na wielkiej łodzi, niby przepławia się przez jezioro. Jakiemuś pomysłowemu pińszczaninowi zachciało się roweru, a że kieszonki miał puste, niż głowę, więc sobie cały rower zrobił z materiału, którego miał pod dostatkiem pod ręką, tj. z drzewa, spajając je tylko żelazem i okuwając, gdzie było potrzeba.

Spójrzmy na „króbanek“, koszyk na krupy; na „rohożę“ splataną ze słomy, przedtem powiązanej w pasemka, a po upleceniu, „obrubianą“ grubym sznurkiem z jednego i drugiego końca, która służy do przykrywania podczas nagłego deszczu worków z mąką i ludźmi; na „osłyczek“, stołeczek na rozkraczonych nóżkach, na którym siedząc gospodzie zwykle skrobią kartofle. Nie omińcie szafki, w której leżą i wiszą ubiory na głowę panien młodych w kształcie czapek z barwnych kwiatów i wstążek, zwykle srebrzystych, albo koron, albo hełmów, na strój niewieści ze wsi Wierchuści. Wreszcie wstąpmy do sal, gdzie są modele różnych sieci i łódek i „wiuny“ poleskie w akwarium i gdzie są poleskie ptaki i zwierzęta, z którymi się żył Poleszuk w swoich lasach i wśród łąk.

Przejdźmy się wreszcie ulicami miasta, które są zabudowane parterowymi domkami (piętro zdarza się bardzo rzadko!). A jednak to miasto jest punktem eksportowym drzewa, bydła, ryb, grzybów, skóry, zapalek, płótna, oraz z bliskiego Horodyszcz dykty i fornierów.

Pińsk należy do najstarszych grodów na ziemiach wschodnich, o nim,

jako o istniejącym już w końcu XI w. mówi się w starych kronikach ruskich. Książęta dzielnicowi z rodu Ruryka rządili nim przez lat kilkaset. Król Zygmunt Stary nadał księstwo pińskie Bonie, swej małżonce, a ona bardzo dobrze się w nim okazała gospodynią: nakazała tutaj kopać kanały osuszające, a ziemie stojące pustkami zaludniła szlachtą sprowadzoną ze środkowych i zachodnich dzielnic Polski. W czasie rebelii Chmielnickiego miasto dotkliwie ucierpiało od „czerni“, potem spustoszył Pińsk najazd szwedzki. Dopiero przed drugim rozbiorem Polski Pińsk się ożywił, dzięki pracom kanalizacyjnym, jakie podjęli na Polesiu Michał Ogiński z podstarościm i poseł Ziemi Pińskiej na Sejm Czteroletni Mateuszem Butrymowiczem. Dzięki pierwszemu przekopano kanał, na pamiętkę o tym noszący jego nazwisko, i do połowy zrobiono drugi kanał, zwany „Królewskim“; dzięki Butrymowiczowi istnieje mały kanał i grobla tuż pod Pińskiem.

Niedawno odbywał się tu „Jarmark Poleski“ — wystawa wszelakiej wytwórczości współczesnego Polesia: stroje ludowe, samodziały, wyroby koszykarskie, garncarskie itd. itd. Kierownik „Jarmarku“ p. Jan Humeniuk w rozmowie ze mną wyraził żal, że Wielkopoleanie „Jarmarkiem Poleskim“ mało się interesują. Chciałby ich widzieć jak najwięcej, nie tylko na „Jarmarku“, ale na Polesiu osiadających na stałe.

I. TRZASKOWSKA-ZAWADZKA.

Encyklika różańcowa

Ojciec św. używa świat katolicki do odmawiania różańca i modłów do Najśw. Marii Panny

Citta del Vaticano. (PAT) „Osservatore Romano“ ogłasza encyklikę papieską, poświęconą różańcowi Matki Boskiej.

W encyklice tej Ojciec św. używa świat katolicki, aby szczególnie w ciągu miesiąca października nakłaniać wiernych do odmawiania różańca i wnoszenia modłów do Najśw. Marii Panny. Encyklika głosi m. i., że obecne czasy obfitują w wielkie niebezpieczeństwa. Świat przechodzi przez kryzys moralny i duchowy. Z jednej strony komunizm posuwa się tak daleko, że neguje prawo własności prywatnej, a z drugiej strony kult państwa i chęć odbudowy ładu i autorytetu władzy przeciw zakusom komunizmu powodują wiele błędów, ujawniających się w zapomnieniu Ewangelii oraz powstawaniu pogańskich zwyczajów. Fala ateizmu rozlewa się po świecie i zagraża cywilizacji. Ale Bóg napewno nie opuści swego Kościoła, jeżeli ten ucieknie się do Najśw. Marii Panny. Jak sekta Albigenów została niegdyś prze-

zwyciężona dzięki wstawiennictwu Marii, tak obecnie należy mieć nadzieję, że zwyciężeni zostaną komuniści, którzy swym szaleństwem i podstępami przypominają Albigenów.

Następnie Ojciec św. podkreśla, że wyzdrowienie swe zawdzięcza zarówno wstawiennictwu św. Teresy od Dzieciątka Jezus, jak i opiece Matki Boskiej.

W końcu encyklika zawiera następujące słowa: „Ostatnio rzucona została publicznie ciężka zniewaga pod adresem Najświętszej Marii Panny. Nie możemy nie skorzystać z tej okazji, aby nie złożyć wspólnie z episkopatem i ludem tego kraju, który czci Marię, jako „Królowę Korony Polskiej“ wraz z hołdem naszej czci — zadośćuczynienia tej Najświętszej Królowej.“

(Chodzi tu o wiadomy artykuł wychodzący w Niemczech pisma narodowo-socjalistycznego „Der Arbeitsmann“, zawierający bluźnierstwa przeciw Matce Boskiej Częstochowskiej. — Red.)

Z Rady Ministrów

Warszawa. (PAT) Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem premiera posiedzenie Rady Ministrów. Zatwierdzono bilans i rachunek strat i zysków z rachunkiem wydatków na poczet zysków eksploatacyjnych przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe“ za rok gospodarczy 1936, tj. za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1936 r.

Następnie Rada Ministrów zatwierdziła prowizoryczny plan finansowo-gospodarczy państwowego gospodarstwa leśnego „Lasy Państwowe“ na nadchodzący rok obrachunkowy, rozpoczynający się z dniem 1 października 1937 r. W roku bieżącym projekt planu użytkowania, będącego podstawą planu finansowo-gospodarczego, zostanie wniesiony na najbliższą sesję zwyczajną izb ustawodawczych łącznie z projektem planu użytkowania na rok 1938/39.

Wreszcie zostało uchwalone rozporządzenie Rady Ministrów o rozszerzeniu listy chorób zawodowych objętych ubezpieczeniem od wypadków.

„OZN“ w sprawie bojówki

Warszawa. (Tel. wł.) W związku z najściem bojówki Związku Młodej Polski na redakcję „ABC“, oczekiwany komunikat „OZN“ nie ukazał się.

Wszystko energicznie śledztwo celem ujawnienia sprawców. Jak słychać, od wyniku tego śledztwa zależy przyszłość sektora młodzieżowego „OZN“.

Z CHWILI

Okoliczności, w jakich nastąpiło zerwanie części kierowników poznańskiego Związku Młodych Narodowców (Z. M. N.) i warszawskiego O. N. R. ze Stronnictwem Narodowym, były dotychczas dla pewnych kół narodowych niejasne. Niektórzy ludzie nie chcieli wierzyć, że pomiędzy tymi kierownikami Z. M. N. a warszawskim O. N. R. istniało taktyczne porozumienie jeszcze przed samym rozłamem.

Porozumienie to istotnie mogło się wydawać niemożliwym, bo przecież wspomniani kierownicy Z. M. N. szli na kompromis z „sanacją“, a późniejsi O. N. R. owcy wysuwali hasła skrajnej, „rewolucyjnej“ opozycji.

Jednak porozumienie to było, jak podkreśla „Warsz. Dziennik Narodowy“, cytując ustępy z jednego z artykułów „Awangardy Państwa Narodowego“, organu Z. M. N.-u, na którego czele stoją pp. Piestrzyński, Drobnik, prof. Wojciechowski, Stahl i Hrabysk.

Obie grupy porozumiewały się z sobą i udzielały sobie wzajemnie informacji o różnych „kontaktach“, jakie nawiązały poza plecami i poza obrębem Stronnictwa Narodowego.

Wspomniane pismo przyznaje, że już na początku 1933 roku odbywała się konspiracyjna wymiana zdań:

„Zarówno kierownictwo Z. M. N. znające... nastawienie sekcji warszawskiej (późniejszego O. N. R.), jak też o stanowisku Z. M. N. były miarodajne czynniki tej sekcji wcześniej, latem 1933 roku, poinformowane.“

Zerwanie ze Stronnictwem Narodowym zostało postanowione przez obie grupy, ponieważ nie udało im się wewnętrzną „zamach stanu“, który miał je doprowadzić do opanowania naczelnych władz stronnictwa (na przełomie lat 1933 i 1934). Chodziło im jednak o wybranie odpowiedniej chwili zerwania, by przez to osiągnąć jak największe wyniki z postanowionego rozłamu.

I w tej właśnie sprawie toczyły się rozmowy między Z. M. N. a późniejszym O. N. R. Cytowane pismo (nr 7—9) przedstawia ten okres w słowach następujących:

„Po przerwaniu różnego rodzaju prób... dojrzałe już zupełnie zerwanie ze Stron. Nar. zostało jednak odroczone na skutek przedstawień kierownictwa warszawskiej grupy „ruchu Młodych“, późniejszego O. N. R. Grupie tej znane były już tymczasem poglądy Z. M. N. na położenie Polski... oraz różne kontakty polityczne kierownictwa Z. M. N.“

„Jeszcze dn. 3 grudnia 1933 roku, gdy zanosilo się na rozjeście się w tym dniu Z. M. N. ze Stronnictwem — grupa warszawska — wystąpiła przez jednego ze swych głównych kierowników wobec władz Z. M. N. z domaganiem się odroczenia zerwania...“

„Zapowiedź mającego niebawem nastąpić rozstania, tymczasem jeszcze niedojrzałego, i w Warszawie, skłoniła władze (poznańskiego) Z. M. N. do przesunięcia terminu w Poznaniu — wobec przeświadczenia (jak się zdawało) możliwego pewnego ujednolicenia stanowiska Z. M. N. ze środowiskiem warszawskim (późniejszym O. N. R.).“

Ponieważ władze naczelne Stronnictwa Narodowego — po pewnym okresie bawczego wyczekiwania — przystąpiły do działania, przeto obie grupy (wspomniani kierownicy poznańskiego Z. M. N. i warszawski O. N. R.) zerwały już jawnie i ostatecznie wszelką łączność z władzami naczelnymi Stronnictwa Narodowego. — Stało się to w pierwszej połowie roku 1934.

*

Wynurzenia powyższe „Awangardy“ mają znaczenie dokumentu. Okazuje się bowiem z całą oczywistością, że pomiędzy kompromisowym, poznańskim Związkiem Młodych Narodowców (Z. M. N.) a rewolucyjnym, warszawskim, późniejszym Obozem Narodowo-Radykalnym (O. N. R.) istniało ściśle porozumienie nie tylko taktyczne, ale także organizacyjne (wymiana informacji o „kontaktach“ politycznych, o poglądach itp.).

Katastrofa lotnicza

Londyn. (PAT) W pobliżu lotniska Sealand rozbił się samolot wojskowy. Dwaj lotnicy ponieśli śmierć. Dzieciom robotników pracujących w sąsiedztwie, którzy pośpieszyli z pomocą, uległo silnemu poparzeniu przy wybuchu zbiornika z benzyną.

który prawdopodobnie w najbliższym czasie uległby gruntownej reformie. Przede wszystkim mówi się o tym, iż podczas reorganizacji Związku Młodej Polski z konieczności usunięto tych wszystkich, co do których istnieje pewność, iż należeli do grupy byłego „ONR“ spod znaku „Falangi“. (w)

Echa nadużyć w ZNP

Warszawa. (Tel. wł.) W związku z ujawnieniem nadużyć w Związku Nauczycielstwa Polskiego ma być dzisiaj oficjalnie zatwierdzony kurator ZNP. Ma nim zostać nauczyciel ze Śląska p. Musiał. Równocześnie ukazuje się oficjalny komunikat, który o-mówi przyczynę decyzji władz administracyjnych zawieszającej działalność zarządu ZNP. (w)

Potępienie terroru

Warszawa. (PAT) Wydział wykonawczy Związku Dziennikarzy R. P. na posiedzeniu odbytym wczoraj, jednomyślnie potępił akty terroru w stosunkach prasowych. Wydział wykonawczy Związku Dziennikarzy, który w ostatnich czasach wspólnie z Polskim Związkiem Wydawców Dzienników i Czasopism podjął inicjatywę przestrzegania zasad etyki pomiędzy pismami, stwierdza z zadowoleniem, że w konkretnym wypadku cała prasa bez różnicy kierunków politycznych jednomyślnie potępiła metody gwałtu fizycznego.

W polskim domu polski pies

Z zakopiańskiej wystawy „polskiego owczarka podhalańskiego“

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

Zakopane, we wrześniu.

Uboga jest Ziemia Podhalańska. Skalisty grunt, podległy srogim wichrom, nie rodzi innego zboża prócz owsa; najpowszeźniejszym zaś jego owocem są grule (ziemniaki), podstawa pożywienia górali, oraz trawa na paszę dla krowy i konia, tych nieocenionych stworzeń, dających dochód chłopu podtatrzańskiemu. Użyźnić grunt ten nie łatwo, gdyż kamieni w nim więcej niż ziemi.

A zatem nasz góral, w meldunkach podający się za „rolnika“, z tej swojej roli siebie i rodziny nie utrzyma; sezonową sprzedając gościom nabiału wszystkich potrzeb nie opędzi; a „fiakrowanie“ tylko pewnej ilości mieszkańców uzdrowiska jest dane. Pozostaje jeszcze ratunek w przemyśle chałupniczym. Niestety jednak nie jest on jeszcze zorganizowany, ani oddany należytej opiece społecznej. Pośrednik między drobnym wytwórcą a kupcem zagarnia lwia część należnego pierwszemu zarobku, płacąc mu śmiesznie niskie ceny za jego pracę. I tu zaś nierzadko obejmuje Żyd tę rolę. To też lud podhalański jest naprawdę biedny, i dlatego każda akcja, zmierzająca do utworzenia dlań nowych źródeł dochodu, jest wielce pożądana.

Właśnie ostatnio odkryta została taka żyła, co prawda nie złotodajna, ale zawsze dająca możność wsypania garści „duzków“ do gazdowskiej kieszeni. Jest nią pchnięcie na właściwe tory i obudzenie zainteresowania hodowlą specjalnej rasy owczarka „rozpowszechnionego z dawien dawna wśród górali i używanego przy ich zawodzie pasterkim na halach tatrzańskich. W tym celu został urządzony specjalny pokaz tego psa w leśnym parku zakopiańskim na Antolówce z inicjatywy wiceburmistrza Zakopanego, pika Adamczyka wspólnie z nader czynnymi na polu organizacji tutejszych imprez sportowych pp. Siemianowskim i Jamontem.

Pokaz ten osiągnął rekord wśród polskich wystaw tego rodzaju zgromadzeniem największej ilości psów jednej rasy. Połączenie go zaś z pokazem wszelkich gatunków psa rasowego, zamieszkującego teren Zakopanego, ściągło tłumy zainteresowanych. Na wystawę tę dostarczono kilkadziesiąt owczarków z całego Podtatrza. Malowniczo wyglądały na tle leśnej polany, obramowanej widokiem Tatr, małe domki z zieleni, zaludnione całymi rodzinami białych jak mleko kudłaczy, z puszystą sierścią, długimi obwisłymi uszami i mądrymi oczyma, a przy nich barwnie ubrani gazdowie i młode góralki, pełniący dozór i obsługę koło swego cennego przychówku.

Psy te nie tylko są piękne i wdzięczne, niezdobyte zarówno górską zagrodą

jak i wytworną wilgą. Mają one wszystkie cenne zalety psiej natury. Są przede wszystkim wierne i przyjacielskie dla swego pana, a dla obcego nieprzystępne i nieprzekupne, nawet złe i niebezpieczne. Godna zaś podziwu jest ich inteligencja, ujawniająca się przy usługach oddawanych juhasom. Potrafią doskonale nagać owce, rozproszone po całym wieńcu zboczy okalających halę i nadawać stosownie do sygnałów pastucha całemu stadu pożądany kierunek marszu. Nadają się też doskonale do tresury. Wytrzymałość ich zarówno na zmiany klimatu i niską temperaturę, jak i na długotrwałe stróżowanie, jest ogromna. Co zaś najważniejsze, to ich wielka siła fizyczna przy dużym wzroście, która je kwalifikuje także i na psy pociągowe, a przede wszystkim na psy obronne. Z tego to względu zainteresowała się tą rasą nasza policja państwowa i chce nią pokryć z czasem swe zapotrzebowanie 5 tys. psów do celów obrony.

Rasa naszego owczarka w niczym nie ustępuje rozslawionym owczarkom alzackim i innym pokrewnym gatunkom zagranicznym; przeciwnie, zasługuje w pełni na rozpowszechnienie jej w obcych krajach. Jest ona spokrewniona z owczarkiem węgierskim, cieszącym się urobioną już sławą, a także z pirenejskim, oraz niemieckim. Należy też niezaprzeczenie do psiej arystokracji, tylko że nie spopularyzowała się, jak inne rasy, żyjąc w odosobnieniu hal tatrzańskich i górskich zagród. Właśnie kres temu zapoznaniu kładzie omawiana wystawa, która dała okazję skupienia się koło tej sprawy znawców i miłośników psa w

osobach prof. dra Moczarskiego, p. Trybalskiego, dra wet. Ceny, nadkom. Grimma, inż. Drozdowskiego, dra wet. Gaugusza i innych. Złożona z tych osób komisja ustaliła nazwę „polskiego owczarka podhalańskiego“, wytyczyła kierunek jego hodowli i założyła „Klub Hodowców Polskiego Owczarka Podhalańskiego“, który wejdzie w skład istniejącego już „Polskiego Związku Hodowców Psów Rasowych“. W organizacji tej otwarta będzie „wstępna karta rodowa“ dla zapisywania wszystkich owczarków tej rasy, wyróżnionych na tej i na następnych wystawach, potomstwo zaś, o ile otrzyma dobrą ocenę, uzyska metryki i zostanie wpisane do księgi rodowej prowadzonej przez Związek Hodowców Psów Rasowych.

Na pokazie zakopiańskim 18 tych owczarków otrzymało ocenę „bardzo dobrą“, ponadto wielu z nich przyznano ocenę „dobrą“, oraz rządzono dużą ilość nagród i medali. Zainteresowanie sprawą wśród publiczności ujawniło się w kupowaniu sztenciat tej rasy; ceny wynosiły 40 i 50 zł, w niektórych zaś wypadkach nawet 100 zł. Wszystko przemawia za tym, że ten gatunek psa stanie się modny w Polsce, a niebawem i za granicą; na wystawie bowiem byli obecni przedstawiciele policji niemieckiej, wykazując duże zainteresowanie.

Nie jeden gazda powrócił z tej imprezy uradowany, obmacując z zadowoleniem swą kieszeń napelnioną „dudkami“, zdobytymi ze sprzedaży sztenciat, i obliczając zawczasu, ile to on zarobi na swej hodowli owczarka na przyszłorocznej takiejże wystawie. Wracamy więc myślą do pierwszego zdania niniejszego artykułu: Ziemia Podhalańska jest biedna, dochodu ze swych płodów nie daje. Dobrze się więc stało, że inicjatorzy pokazu odkryli dla górali nowe źródło zarobku, które od wielu lat leżało odłogiem, nie wyzyskane.

I. ROGUSKA-CYBULSKA.

Terror w Sowietach

Wśród „wrogów ludu“, sabotaż i nieprzyjacielski wywiad

Moskwa. (PAT) Czterech funkcjonariuszy kooperatywy spożywczej w rejonie Niżni Udińskim z dyrektorem kooperatywy na czele zostało skazanych za szkodliwą działalność kontrrewolucyjną, przez wyjazdową sesję specjalnego kolegium wschodnio-syberyjskiego sądu obwodowego, na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok został zatwierdzony na doraźnie zwołanych wiecach chłopów. Również w związku z powyższą sprawą prokurator pociągnął do odpowiedzialności kierowników rejonowego komitetu partyjnego.

Moskwa. (PAT) Trybunał wojenny leningradzkiego okręgu wojennego skazał 10 członków kontrrewolucyjnej antysowieckiej organizacji szpiegowsko-dywersyjnej, działającej w

elektrowniach leningradzkich, na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok został wykonany. Skazani, jak głosi akt oskarżenia, działali według wskazówek „Gestapo“, wywołując katastrofy w elektrowniach, powodując ofiary w ludziach, psuli agregaty, co odbijało się ujemnie na przedsiębiorstwach przemysłowych, i przygotowywali wysadzenie elektrowni w powietrze.

Moskwa. (PAT). „Socjalistyczne Zemledielie“ alarmuje w artykule wstępnym, że w gospodarce stacji maszynowo-tractorowych panuje chaos i że stacje te są przedsiębiorstwami deficytowymi. 4700 stacji maszynowo-tractorowych przekroczyło budżet materiałów pędnych w pierwszym półroczu br. o 6 milionów rubli, budżet remontu traktorów o 28 mln. rubli i

budżet administracyjny o 10 mln. rubli. Mimo tak wielkich przekroczeń budżetowych stacje maszynowo-tractorowe pozostały dłużne pracownikom 205 mln. rubli. W niektórych republikach zadłużenie stacji maszynowo-tractorowych wobec pracowników wzrosło dwu i trzykrotnie.

Moskwa. (PAT). Organ ciężkiego przemysłu „Industria“ donosi, że trust hut stalowych „Azowstal imienia Ordżonikidze“, tak samo, jak w roku ubiegłym, nie wykonał planu produkcji i w roku bież., a mimo to przekroczył budżet plac zarobkowych o przeszło 3 mln. rubli, co zdaniem dziennika jest rezultatem działalności szkodników.

Godziny przyjęć w starostwach

Warszawa. (Tel. wł.) Prezes Rady Ministrów i ministrowie spraw wewnętrznych wobec stwierdzonych niewłaściwości w zakresie przyjmowania interesentów przez starostów wydał zarządzenie, że przyjmowanie interesentów ma się odbywać we wszystkie dni urzędowe od godz. 10 do 12. W razie dużego napływu interesentów, przyjmowanie powinno następować również po tych godzinach. Forma załatwiania interesentów ma być konkretna i kompetentna, a więc załatwiający musi być do tego uprawniony z racji swego stanowiska, bądź z tytułu delegacji. W każdym starostwie należy urządzić poczekalnię z ławami, do której każdy obywatel, chcący osobiście przedstawić jakąś sprawę staroście, ma wstęp od godz. 9. Wózny, który by się ośmielił nie wpuścić kogokolwiek lub nie wskazać drogi do pokoju przyjęć, ma być natychmiast wydalony. Interesenci winni być traktowani bezwzględnie sprawiedliwie i bez jakichkolwiek wyjątków bez względu na pochodzenie, wyznanie i stanowisko społeczne. Interesent, który w ciągu trzech dni nie będzie przyjęty przez starostę, może wnieść zażalenie do ministerstwa spraw wewnętrznych listownie, lub telegraficznie. (w)

Układ zbiorowy w przemyśle łódzkim obowiązuje

Łódź. (Tel. wł.) Min. opieki społecznej wydał zarządzenie, na zasadzie którego układ zbiorowy dla przemysłu włókienniczego w okręgu łódzkim, obejmujący ponad 130 tysięcy robotników, otrzymuje moc powszechności i obowiązuje wszystkie zakłady włókiennicze na terenie okręgu bez względu na to, czy należą do związków (zrzeszeń przemysłowych), które układ przyjęły, czy też nie są zrzeszone.

Wskutek nadania mocy powszechności obowiązującej układowi z dnia 3 września rb. również nowopowstałe firmy muszą automatycznie przyjąć obowiązki wynikające z tego układu. Powszechność w drodze wyjątku została wykluczona na zakłady Mysłkowskiej Manufaktury na skutek sprzeciwu zgłoszonego przez wymienioną firmę. Moc powszechna układu nadana jest z dniem jego zawarcia, tj. 3 września rb.

Witold Bunikiewicz

CZARNY KARNAWAŁ

POWIEŚĆ

42)

Zatrzymał go dopiero natrętny głos żebraków, dopominających się o jałmużnę. Sięgnął do kieszeni i rozdał ubogim całą zawartość sakiewki. Była to kwartalna pensja, jaką mu wypłacano tuż przed pogrzebem.

Widok uradowanych dziadów, którym wciskał w ręce friedrichsdory i talary, natchnął go otuchą. Ci nędzarze, Bogu bliscy, uproszą mu spokój duszy i natchnął dobrą nadzieją.

Wesoły i prawie szczęśliwy przekroczył bramę cmentarną, poza którą czekała już na małżonka pani Mysza.

— Skarbie mój, tęskniłem do ciebie, piekłem zdawały mi się chwile rozłąki i zło pierzchnęło, jak urzeczony, gdy dotknąłem twej ręki.

Łzy kapwały z oczu Hoffmanna, a przechodnie, widząc go zalanego łzami, dziwowali się, iż był tak serdecznym druhem Floksika.

— Kto zbada tego człowieka? — wyrzekł do generała prezydent Beyer, wskazując na Hoffmanna. — Wydawało się, że nie lubił nieboszczyka i nie dopuszczał do swego towarzystwa, a tymczasem żałuje go, jak rodzinnego brata. Poczciewicz, ale urzęduje według

własnych przepisów i praw, a nie można powiedzieć, aby wszystkie były głupie.

Radca, ujawszy Myszę, podążył szybkim krokiem w stronę miasta.

Raźno mu było na duszy, a świat pachniał kwiatem lip i wygrzewających się w słońcu zbóż. — Aniele mój, tak szczęśliwym się czuję przy tobie, iż chcę utrwalić tę chwilę pamiętką, którą przypomniała mi do końca życia: „Erneście, Teodorze, Amadeuszu, dzień drugi lipca był dla ciebie szczególnie łaskawy“. Rozkasz więc, czego pragniesz, a będziesz miał: śliczną, jedwabną sukienkę, zegar grający, nowe koldry na łóżka, a może bransoletę, wysadzaną kamieniami. W rubinach najlepiej ci do twarzy i kamienie te przyniosą szczęście nam obojgu. Chodź duszo, wybierz, co ci się spodoba.

Mysza przytuliła się do boku mężowskiego i wyrzekła czule: — Dobry jesteś, Erneście, ale najważniejsze, aby zaspokoić Kohena i Joela, gdyż dopominają się spłat. Kupcowi korzennemu również zalegamy, a poznańscy wekslarze gwałtują.

— Pan Bóg z nimi! Niech poczekają chwilę, ale serce czekać mi nie dozwala, — mówił Hoffmann, niemal przemocą wciągając Myszę do domu, w którym mieszkał złotnik Causalus.

— Mistrzu, pokaż, co masz najpiękniejszego! — zawołał radca od progu.

Causalus z pewnym wahaniem wy-

łożył kilka klejnotów, przeprasząc, iż nie ma w tej chwili nic godnego pana radcy i jego małżonki, ale może przecież znajdzie się jakiś drobiazg, wart obejrzenia.

Zacerwienił się koralowy sznur, a Hoffmann sięgnął poń ręką.

Causalus prawie z bojaźnią śledził, jak radca owinał koralami szyję żony, rozkoszując się barwą i kształtem krwistych gron.

— Wziąłbym tę ozdobę, — rzekł radca. — Lec Causalus potrzaskał przeczącą głowę. — Zbyt wysoką cenę posiada ten sznur, aby mógł go nabyć człowiek miernej fortuny.

Hoffmann wyjął mieszek, aby rzucić na stół talary złote i frydryki, a zdziwił się niepomniernie, gdy spostrzegł, że kiesa była pusta.

— Aha, pieniądze rozdałem dziadom, głupia sprawa, nie mogę obdaruć Myszę.

Klejnotnik począł uzasadniać wartość koralu: — Wie pan, kto je nosił? Ostatnia księżna mazowiecka, gdy wygłądała z baszty zamkowej, czy nie dojrzy na Wiśle bandery, pod którą miał przysięgnąć do niej kochanek? A gdy się nie doczekała, obleciała czarną szatę i koralę cisnęła z baszty w wodę. Trzysta lat przeleżał ten sznur w piachu wiślanym, aż go wydobyłem.

Radca nieuważnie słuchał, bo myśl jego obracała się w kręgu: jak sobie poradzić cały kwartał bez grosza w kie-

szeni? Co za licha nadało te jęczące dziady? Natychmiast rozkaże, aby wszystkich żebraków przepędzono, gdzie pieprz rośnie. Pod rządem pruskim nie śmie być dziadowania, wszyscy winni mieć dostatek chleba... że też dulece praesidium o tym nie pomyślało, wprzód, nim spotkał łachmaniarzy.

Radca straszliwie się zawziął: — Pójdę do prezydenta Beyera i powiem mu otwarcie: Pan jesteś wniem, że rozdałem wszystkie pieniądze i oblegać mnie będą lichwiarze, kupcy, dostawcy, że Mysza zachoruje ze zmartwienia, a małutką Cecylię lepiej będzie oddać do podrzutków, niż głodzić w domu lekkomyślnego ojca... Ale i Mysza winna. Czemu zostawiła mnie samego i nie zbliżyła się wtedy, gdy szedłem z tym papierzanym Kohlsdorfem, który nie ma pojęcia, co znaczy w domu żona i dziecko? Niech sobie przypisze winę, że znów się powtórzy to samo, co było zaraz po ślubie, gdy naraili mu kupno czaszki Egipcjanina sprzed czterech tysięcy lat. Napoleoński inwalida przywlokł ją spod piramid, jako szczęśliwy talizman. Bardzo byli szczęśliwi, to prawda, ale cały kwartał obywali się kminkową zupą i spali w nieopalanym mieszkaniu.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że prezydent Beyer i Mysza winni są jego rozrzutności. Bez wahania wypowie im to w oczy. Nim jednak nastąpi takie wyznanie, trzeba działać rozsądnie.

Tabela loterii

10-ty dzień ciągnięcia 4-ej klas / 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

1.000.000 zł.: 6424
30.000 zł.: 417
20.000 zł.: 65318
10.000 zł.: 116152 144121
5.000 zł.: 4019 34698 45909
63133 128851
2.000 zł.: 11493 18204 21486
40165 40962 52232 74914 79506
92581 123098 125558 127816
133762 135693 142415 150506
153348 171884 184169
1.000 zł.: 3037 7672 11467
11164 21577 22895 25822 34358
34722 35001 35247 41377 42572
51005 64258 66128 66353 67946
71502 78097 78721 81284 82247
89720 90135 92191 98907 106152
116537 118861 122823 124561
131490 140314 141882 140397
142092 144986 154231 156322
157340 171098 172807 175717
178980 180378 180371 184377
185741

Wygrane po 200 zł.

25 182 203 44 707 1186 745 47 81
974 2022 109 55 88 538 56 662 729
847 88 3055 84 119 27 254 66 84 323
53 573 654 60 747 53 844 67 4006 55
133 66 401 20 32 531 714 20 5088
188 207 402 665 78 762 851 6130 456
93 625 34 902 7140 298 83 326 58
432 721 93 607 751 97 934 59 8070
142 43 204 377 434 72 517 644 796
813 30 57 9021 168 362 407 504 615
23 807 941 53
10005 125 67 216 23 65 66 77 341
70 407 81 751 84 995 11029 78 86
333 968 12221 411 96 605 863 13018
140 330 440 515 711 873 143999 406
49 542 51 633 64 738 937 71 15012
225 333 43 63 508 67 648 763 918 74
16065 75 152 492 604 827 919 94
17185 223 25 432 833 75 78 85 961
18026 48 92 313 46 605 778 19052 342
463 516 46 654 87 792 809 44 64 929
20127 226 31 57 21166 87 97 577
638 984 87 22017 118 496 510 12 91
786 806 906 16 40 23335 452 54 596
606 704 61 24031 295 316 47 536 82
53 90 714 76 96 25102 416 45 93 630
917 21 26003 10 43 315 441 89 504 23
64 628 95 767 887 27066 99 131 53
74 226 49 348 55 515 802 28005 32
64 103 39 335 598 629 750 941 81
29179 381 551 621 91 711 56 70 861
30716 99 868 95 942 70 81840 534
687 843 912 16 82172 507 671 766
79 866 38029 210 333 466 928 32
81116 371 477 856 95 920 85217 394
597 672 730 39 961 36046 64 164 75
213 346 537 56 702 967 37020 100
71 558 627 719 45 890
38302 457 90 573 600 5 55 757
840 50 52 39032 56 161 265 421 39
73 669 709 77 40006 41 415 46 75
740 833 989 41308 7 25 438 75
63 9707 44 865 930 67 42220 77
426 508 35 958 65 43314 62 470 570
675 99 784 904 44154 300 83 512
13 997 45287 345 57 442 720 857
46001 94 128 290 93 600 5 814 39
47023 33 111 43 63 88 283 693 711
41 828 81 90 989 48106 11 27 828

867 922 49057 112 303 29 438 670
927 5008 6139 210 34 389 409 576
654 51153 21 6393 422 684 809 942
52134 342 528 657 894 934 53457
65 79 90 555 638 814 5409 3120
324 517 798 829 38 76 941 53073
926 652 778 801 19 59018 146 53
72 647 76 757 58 860 90 60211
477 549 703 67 881 61060 129 240
54 514 58 81 630 908 24 33 33
62170 304 86 556 683 732 74 97
847 54 63043 168 210 720 805 55
932 64139 350 65029 61 56 353 56
480 90 810 15 913 66090 335 84
454 589 943 67040 161 499 518 608
705 40 913 72 68004 104 224 621
60 845 910 69400 59 804 61 900
64 83 70080 58 228 81 413 57 518
72 636 811 51 58 984 71030 390
453 91 98 605 32 41 802 48 64 86
903 50 70 72003 4 807 423 27 399
909 73 73047 75 202 496 577 79
893 924 74383 504 613 821 75157
218 85 344 428 71 529 35 80 835.
62276 93 323 77 419 543 666 983
77087 450 626 823 65 939 99
78164 236 92 4 446 8 621 33 726
65 852 6 79138 78 443 558 633 923
50 80006 125 87 99 242 492 533 55
95 745 813 50 914 81140 239 63 407
605 724 30 867 997 82050 117 349
53 92 404 569 716 40 994 88133 228
456 740 843 84036 158 278 321 36
416 72 734 72 8961 85121 8 289 468
90 543 51 809 933 84 9 86170 90
425 7 60 860 87005 47 161 376 464
706 999 88155 87 86 159 449 75
689 689 709 811 3 87 910 90 89007
206 16 340 456 528
90154 68 422 34 6 62 689 732
91165 240 51 60 375 414 506 92016
35 137 224 303 24 548 53 739 854
9 89 93005 199 305 95 414 88 92
549 605 78 715 843 903 13 94010
245 80 353 588 704 53 88 952 6
95108 39 291 7 303 420 545 719 51
808 84 993 96101 58 366 501 97208
63 382 460 509 609 12 45 51 740
63 9 98231 63 362 508 99080 155
287 418 87 524 6 637 61 7 752 7
826 49 919 100090 153 285 351 71
433 56 63 94 675 786 845 74 101479
544 59 68 693 759 964 102043 126
412 546 82 103089 124 7 345 69
463 663 85 94 701 104226 64 97 442
51 513 80 768 82 883 7 950 83
105002 42 355 487 592 691 819 956
106002 396 501 616 720 34 851
107066 372 444 63 518 62 636 724
51 857 108271 312 8 591 725 895
931 85 109167 112 3 72 284 456
73 579 768 802 86 900 110017 30
61 293 441 71 610 700 962 111224
7 43 437 541 97 659 776 880 112141
73 84 213 439 43 87 587 810 926
40 70 113371 96 567 72 607 768
917 46
114433 509 666 83 744 115119 70
220 54 88 326 437 61 778 94 822 76
913 61 116003 10 61 120 95 257 479
707 24 60 915 117033 106 97 252
94 414 549 888 118303 24 402 595
119201 61 531 617 73 842 60 85 912
13 80 120121 36 234 76 86 504 7 707
96 809 921 121369 480 782 817 82
122098 124 361 80 88 524 76 633 808
939 123025 88 115 32 201 353 424
616 790 124124 324 412 630 59 84 713
20 804 911 125056 79 92 401 29 57
664 73 542 126285 462 519 82 704
127017 85 97 311 75 821 978 88
28046 235 411 14 560 717 37 859
937 41 61 129089 292 461 527 908

150206 235 62 314 431 47 735 891
911 131071 244 392 519 44 713 67 876
132326 405 69 645 764 821 942 98
133180 202 339 455 590 652 725 67
912 134630 831 135027 195 460 573
646 67 918 136066 102 56 66 207 37
62 597 751 75 131772 229 94 418 42
84 859 95 954 138005 75 186 98 286
323 91 93 417 622 86 791 930 139127
35 74 444 519 789 811 919 40 140141
211 353 91 471 49 580 600 87 990
141085 442 83 991 142150 309 58 674
794 804 992 143173 391 627 78 703
39 87 898 974 144052 344 588 666
779 934 78 145180 207 301 21 22 479
761 146013 189 308 64 454 596 600
938 147018 20 202 148384 543 609
149001 130 359 465 632 85 150263 404
51 94 651 72 92 751 822 907 151013
184 218 425 518 718 31 847 49 52
922 53 55

152056 308 75 401 50 532 7 700 940
59 4 90 153005 344 521 77 891 918 57
154343 685 750 83 964 155084 371 6
730 7 16156 296 419 591 643 61 157051
083 391 803 87 902 158214 52 348 456
504 924 159015 44 101 229 91 336 540
623 45 63 732 868 955 160046 183 278
392 509 671 711 895 161124 398 418
586 675 99 763 919 162245 416 84 610
700 904 163007 18 143 444 500 630
749 910 90 164180 31 681 499 855
165003 12 304 33 95 485 636 754 546
926 16607 46 72 243 84 354 606 756
830 42 66 87 167131 374 91 489 636
43 54 83 861 914 168649 856 935
169046 58 179 737 95 917 49 170086
179 233 373 680 735 852 64 171043
433 6 45 500 14 86 944 172120 58 51
245 324 443 57 81 612 709 814 63 95
173023 124 226 33 77 335 633 714 87
929 75 85 93 174141 281 6 379 428
83 558 92 648 86 917 175117 78 83 325
421 63 503 667 757 176128 502 868 912
177058 74 137 280 368 439 515 663 819
47 54 178064 80 133 275 314 820 44
926 39 179024 72 292 322 428 609 829
180016 89 287 426 526 689 955 181421
867 986 95 182081 263 92 7 495 547 99
660 883 94 183042 52 268 393 540 71
684 772 888 184160 86 94 389 444 511
22 659 700 901 81 185073 312 580
186262 616 73 737 900 187161 953 820
988 188077 176 441 87 588 670 703
189062 143 73 242 439 698 828 31 87
190017 217 303 438 571 644 86 94 784
999 191128 45 79 219 70 88 505 616 34
706 46 89 801 192232 650 972 193038
241 346 70 402 504 88 835 83 194060
271 507 44 76 714

III ciągnięcie

Wygrane po 2500 zł.

475 650 753 1406 871 2620 792 821
3607 4356 792 5081 759 926 6251 7309
8167 297 659 9405 10362 757 11169
230 313 12348 13109 681 14429 48
16885 422 17207 903 15 18272 608
19285 899.
20173 721 835 21304 693 22460
757 23072 136 730 891 979 24082 251
439 606 806 25582 26485 810 909
27117 410 28179 387 29554 30178
278 521 650 755 31765 32782 911
33435 34031 187 35752 939 36079 227
345 38298 701 39728 931.
40658 869 41666 42240 425 735
43031 273 45089 336 535 46656
47277 638 48721 49175 50191 356 831
51454 656 995 52286 628 53232 54366
516 844 55202 5 726 837 57026 770
58483 59112 60232 658 61463 701
62637 724 898 63388 64526.
65038 432 68544 722 839 69054 179
556 79 70012 613 71194 72134 58 98
73573 74305 529 95 602 78 76211 411
673 77703 906 78533 740 79599 763
884 80469 504 607 744 817725 951
82057 192 83375 86165 535 87716
88120 240 89057 202 413.

90063 91758 92941 94836 95642
96423 856 907 23 69 97076 92 331 719
98315 54 444 670 99350 62 814
100187 471 101112 590 607 761
102195 652 85 703 24 838 952 103871
987 105256 70 449 106133 107730
108090 263 109853 110075 411 798
881 992 111187 968 112290 312 428
557 92 774 118220 774 943.
114288 115207 116019 87 579 676
988 117314 118148 338 119304 458
120215 474 121835 638 122955 123295
125128 244 478 126738 813 127352
128092 853 901 129063 466 130328 477
553 131453 650 132558 133852 134235
787 135304 919 136069 219 652 137068
80 637 138326 547 823 139230 140359
141042 483 775 907 142110 98 143108
238 311 761 144389 529 145271 466
147061 459 537 664 804 148503 149548
852 151534 948
152941 153618 72 154748 155089 749
156400 157323 561 648 158168 689 883
159244 303 778 165560 903 74 161207
408 163052 185 164815 165064 588
166604 167655 168173 711 170917 86
173750 174273 587 175016 241 510
176876 177964 178575 655 180015
181196 182210 183067 355 982 185049
222 501 78 186118 247 532 188692 893
189259 459 755 820
190556 80 971 191087 192088 354
438 754 193134 61 364 662 732 831
194440 528 890

IV ciągnięcie

Wygrane po 200 zł.

11 14 207 357 774 973 1152 92 346
623 77 891 929 2007 45 265 396 714
31 811 946 3095 97 477 81 781 803
919 49 4154 56 250 356 578 605 13
744 895 5039 244 328 38 589 677 761
983 69 6021 68 186 267 397 663 724
891 986 7186 239 323 84 603 8257 363
825 9489 712 812
12028 321 406 45 60 73 522 642 812
11000 91 232 415 79 806 921 12186
360 73 535 59 920 13385 591 841 89
938 14135 240 63 323 890 15071 361
666 801 979 16183 461 90 565 659 714
17060 387 535 80 828 69 904 18283
558 799 835 19185 265 349 445 51 631
942 67
20129 280 326 17 707 829 40 976
21392 99 757 72 888 226825 75 958
74 98 23057 277 484 928 66 72 24026
51 507 85 669 722 812 21 96 25209 367
81 611 26086 756 27009 334 577 646
67 672 949 24669 783 29086 296 884
30010 153 225 55 325 489 540 654
781 31675 770 802 32204 229 49 875
967 93 33163 86 229 36 68 452 638
39 72 783 873 96 34141 63 241 343
45 54 89 97 781 957 71 35168 388 456
503 616 852 962 36099 222 96 325 436
751 37014 323 56 516 600 94 38204 50
581 82 854 987 39218 575 97 608 44
739 82 882
40112 348 491 813 41006 351 413
786 87 982 83 42037 856 48027 286
93 489 977 44024 137 273 381 562 709
14 45012 97 589 888 46003 113 254 308
83 91 511 92 662 897 47186 356 55
584 694 844 48184 91 307 675 786
49380 401 525 602 722 40
50096 161 249 354 446 523 601
51190 453 570 617 99 754 902 52635
95 953 53040 406 501 87 649 711 819
54696 875 980 55201 338 59 82 492
62 530 774 969 56047 77 164 84 321
440 539 50 629 85 901 57023 337 94
679 977 58006 65 173 75 400 40 690
710 16 59138 362 603 884 925 63
60194 369 482 734 61067 867 62319
574 771 863 63391 92 488 502 657
64151 619 89 844 65257 66078 103 24
205 43 99 443 531 37 61 671 77 857
67688 975 90 68132 241 368 477 728
69137 70 451 776 872
70131 32 221 67 440 64 627 827 900
71062 320 469 674 94 766 823 72035

280 428 536 943 73336 457 602 5 6
901 64 74086 405 617 96 813 64 926
75059 138 270 473 661 733 76436 75
511 63 741 62 887 916 77364 567 78126
813 51 79086 97 198 216 348 402 658
617 43 84236 314 443 41 715 857 959
879 969 81076 96 342 549 57 61 757
82159 549 52 721 38 913 83311 449
80259 386 92 429 512 729 32 81
77 85091 298 302 416 602 86109 528
968 920 24 87457 85 88209 340 78 418
25 788 865 89059 81 474 738 975
90047 162 63 73 275 81 85 482 778
870 91041 199 278 405 600 43 833
92018 121 92 301 510 682 726 21 942
93019 213 52 86 634 817 94194 202
484 571 606 25 724 953 95065 92 550
729 955 96428 603 197171 342 676 727
73 826 971 98078

Wrzesień
30
Czwartek

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 63-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Poczt.: 15-60 i 25-36
Poczt. biuro zleczeń: 49-28, Zegarynia: 07.
Centr. miedzym. 00, Inf. tel. 09, Biuro napr. 08, Inform. 09.
Dworec: 67-41, Dw. autob. 67-19, Lotnisko 78-45

CALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Hieronima w. Remigiusza, Jana z D.
CALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Znatsława
Słońca: wschód 5.51, zachód 17.34
Długość dnia 11 godzin 43 minut
Księżyc: wschód 1.03, zachód 15.34
Faza: 4 dzień przed nowiem

TEATRY:

Teatr Polski: Dziś — „Freuda teoria snów”.

Komunikat meteorologiczny

Wschodnie dzielnice Polski miały jeszcze pogodę słoneczną i ciepłą, lecz już o zachmurzeniu wzrastającym. Na pozostałym obszarze Polski, wskutek napływu wilgotnych i chłodnych mas powietrza polarno - morskich, było przeważnie pochmurno i miejscami padał deszcz przy jednoczesnym spadku temperatury. O godzinie 14 termometr wskazywał: 3 st. na Kasprowym Wierchu, 5 na Hali Gasienicowej, 12 w Kielcach, 13 w Poznaniu, 14 w Warszawie, 15 w Grudziądzu, 16 w Gdyni, 17 w Siankach, 18 w Wilnie, 19 w Brześciu n. B., 20 w Pińsku, 21 w Łomży.

Przewidywany przebieg pogody w dn. 30 bm.: W dzielnicach wschodnich i południowych przeważnie pochmurno i miejscami przelotny deszcz. W pozostałych — zachmurzenie zmienne, malejące od północy kraju, jednak z możliwością miejscowych deszczów o charakterze przelotnym. Chłodniej, w górach i na wyżynach lekkie przymrozki. Podstawa chmur niskich od 300 do 600 m. na południu i wschodzie, a do 1000 m. w pozostałych dzielnicach Polski. Widoczność dość dobra, jedynie rano słabsza wskutek mgieł. Wiatry z kierunków zachodnich i północno - zachodnich, dolne słabe lub umiarkowane, górne z szybkością do 50 km/godz.

Sprawy śródziemnomorskie

Paryż (PAT). Wczoraj rano delegacje ekspertów do spraw morskich W. Brytanii, Francji i Włoch osiągnęły porozumienie i opracowały projekt układu, który będzie przedstawiony zainteresowanym rządom. Układ ten ma na celu zapewnienie ochrony żeglugs handlowej na Morzu Śródziemnym przeciwko nielegalnym aktom, określonym przez układ w Nyon.

Paryż (PAT) Wczoraj o godzinie 18 eksperci francuscy, brytyjscy i włoscy zebrał się celem podpisania aktu ustalającego techniczne warunki udziału Włoch w układach zawartych w Nyon.

Tragiczna próba kajaka

Śmierć w wirach Warty dwóch młodych pływaków, zanadto ufających swym siłom

Jak już donosiliśmy, w Warcie utonęło w nocy na środe dwóch chłopców, 15-letni Henryk Łuczak z ul. Piotra Wawrzyniaka 3 i 15-letni Kazimierz Bukowski z ul. Dąbrowskiego 71. O tym tragicznym zdarzeniu dowiadujemy się dalszych szczegółów:

Wymienieni chłopcy razem z trzecim rówieśnikiem, Marianem Różyckim, wybrali się we wtorek około godziny 20 na Chwaliszewo. Jeden z nich zamierzał kupić leżący nad brzegiem rzeki kajak. Trójka rówieśników wyjechała tym kajakiem mimo ciemnego wieczoru w kierunku Starołęki. W drodze powrotnej jeden z chłopców, dowodząc iż kajak nie jest wywrotny, zaczął nim kołysać. Na terenie Bocianki, w pobliżu mostu św. Rocha kajak wywrócił się i chłopcy wpadli do wody. Różycki przytrzymał się kajaka i wołał na swych kolegów, wzywając ich, by również przytrzymali się łodzi i tym sposobem powoli dopłynęli do brzegu. Ale tamci, umiędzy dobrze pływać, nie usłuchali Różyckiego, ufnij w swe siły. Według opowiadania Różyckiego Bukowski wkrótce po wypadku zniknął pod wodą, Łuczak zaś walczył przez dłuższy czas z falami. Różycki trzymając się łodzi przyglądał się tej tragedii bezsilny i wołał rozpaczliwie o pomoc. Sam dopłynął z trudem do

Czartorii, tymczasem zaś obaj jego koledzy utonęli. Wybrnąwszy ze zdradliwej topieli Różycki był tak wyczerpany, iż utracił zaraz przytomność.

Chłopca przeniesiono na Komisariat V Policji Państw., dokąd wezwano pogotowie. Wezwano też straż pożarną, która szukała topielców do godziny 1,30 w nocy, jednak bez żadnego skutku. Nocą jeszcze zawiadomiła policja rodziców zaginionych chłopców, tak, że poszukiwania na Warcie odbywały się w obecności członków rodzin.

W wyniku przeprowadzonych dochodzeń ustalono, że Łuczak i Bukowski niewątpliwie utonęli. Zwłok ich jednak do późnego wieczoru nie zdołano odnaleźć. (kl)

Kinoteatr „SŁOŃCE” Kinoteatr

DZIS w CZWARTEK
nieodwołalnie po raz ostatni

„Król i Chórzystka”

Fernand Gravet - Joan Blondell

p 1210

Z Funduszu Kultury Narodowej

Warszawa (PAT). W wykonaniu ustawy z dn. 16 lipca 1937 r. dyrektorem Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego mianowany został przez Prezydenta Rzeczypospolitej p. Stanisław Michalski, który dotychczas pełnił funkcję dyrektora Funduszu Kultury Narodowej jako instytucji, powołanej do życia uchwałą Rady Ministrów z dnia 2 kwietnia 1928 r.

Odnaczenie ks. inf. Hlinki

Bratysława (PAT) Dnia 27 bm. konsul Rzpłitej w Bratysławie p. Wacław Łaciński wręczył w imieniu Prezydenta Rzpłitej ks. infułatowi Andrzejowi Hlince odznaki wielkiej wstęgi orderu Odrodzenia Polski.

Akt ten obchodziło uroczyste miasto Ružomberok, które było udekorowane flagami o barwach polskich i słowackich. Wręczenie odznaki odbyło się na uroczystym posiedzeniu Rady Miejskiej, specjalnie w tym celu zwo-

łanej do wielkiej sali muzeum miejskiego. W uroczystości wzięli udział oprócz członków Rady Miejskiej słowaccy posłowie i senatorowie, liczni przedstawiciele słowackich organizacji politycznych i kulturalnych itd.

Pożar w kinie we Lwowie

L w ó w. (PAT) Wczoraj o godz. 22,30 w operatorni kina „Metro” przy ul. Łyczakowskiej wybuchł pożar wskutek zapalenia się taśmy filmowej tuż przy okienku obiektywu. Kinooperator Warm oderwał palącą się taśmę filmową i rzucił na podłogę nie zauważając, że tuż obok leży gotowy do nawiązania drugi film. Nastąpiło zapalenie się tego filmu długości ok. 2000 m. Warm i jego pomocnik rzucili się do gaszenia pożaru, poparzeni jednak uciekli z operatorni.

Na sali powstał popłoch wśród publiczności, której było ok. 400 ludzi. Kilka energiczniejszych osób skierowało uciekających na podwórze realności, gdzie mieści się kino.

Przybyła straż pożarna ugasiła po-

Największy zachwyt wywoła pierwszy wielki film nowoczesny w kolorach pt. „NARODZINY GWIAZDY”

z Janet Gaynor i Fryderykiem Marchem w rolach głównych! Przeciwny ten film — to prawdziwa uczta dla wszystkich! Cudowne kolory, niezwykle interesująca treść, doskonała gra wszystkich artystów — mistrzowska reżyseria — wszystko to składa się na całość jedyną w swoim rodzaju, niezapomnianą.

Z ogromnym zainteresowaniem oczekiwana Wielka Premiera filmu „Narodziny Gwiazdy” już jutro w piątek w kinoteatrze „Słońce”. p 1209

żar po jednogodzinnej akcji. Z publiczności nikt szwanku nie odniósł, natomiast Warm musiał być przewieziony do szpitala, gdyż odniósł ciężkie poparzenia obu rąk.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

— * **Studenckie zniżki kolejowe.** Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego powiadomiło szkoły akademickie, że Ministerstwo Komunikacji przedłużyło do końca października rb. ważność legitymacji szkolnych, wydanych studentom szkół wyższych z ważnością do 30 września rb.

— * **Rękoczyn wśród niewiast.** Na stacji Pogotowia Ratunkowego (66-66) udzielono pomocy lekarskiej 21-letniej Janinie Bogusławskiej z Zegrza (ul. Forteczna), którą pobiła dotkliwie sąsiadka. Również udzieliło pogotowie pomocy lekarskiej p. Emilii Pałkowskiej (ul. Masztalarska 7), którą pobiła jej sublokalka. (kl)

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dyrekcja Teatru Wielkiego podaje do wiadomości, że bilety na inauguracyjne przedstawienie „Ijoli”, które odbędzie się we wtorek dnia 5 października, są do nabycia w firmie A. Szrejbrowski, ul. Pieckiego 20, telefon 56-38.

Z Teatru Polskiego

Do niedzieli włącznie grana będzie rewelacyjna komedia Cwojdzńskiego pt. „Freuda teoria snów” z gościnnym występowaniem znakomitych artystów warszawskich Janiny Romanówny i Mariusza Maszyńskiego. W niedzielę po południu po cenach zniżonych „Krakowiacy i górale”.

W poniedziałek uroczyste otwarcie „Teatru Społecznego”. Odegrana będzie narodowa sztuka „Krakowiacy i górale” w obsadzie premierowej.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO GŁÓWNA

Zebrań plenarne Koła odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 19 w świetlicy własnej przy ul. Głównej 58 w podwórzu.

Odczyt Adolfa Nowaczyńskiego

W dniu wczorajszym o godz. 20 w „Salonie 35” wygłosił znakomity pisarz Adolf Nowaczyński, na zaproszenie Tow. Współpracy Kulturalnej, odczyt pt. „Chopin i Mickiewicz w Wielkopolsce”.

Nie zwróciła jakoś dotąd uwagi badaczy okoliczność, że dwaj wybitni nasi twórcy, Chopin i Mickiewicz w bliskich od siebie odstępach czasu zawadzili o Wielkopolskę, pewien okres czasu tutaj spędzili i na tej rdzennie polskiej ziemi zaczerpnęli pełną piersią polskiego powietrza, że pół-Francuz i pół-Białorus wykupali się tutaj w polszczyźnie, co na charakterze dalszej ich twórczości silny ślad zostawiło.

Najpierw zajął się świetny prelegent Chopinem, kreśląc barwnie i żywo drogi życiowe, które wielkiego muzyka poprowadziły do Wielkopolski. Matka Chopina, z domu Skarbkówna, pochodziła z rodziny ziemiańskiej, ale zubożała. Z wsią polską, z ziemią i z ziemiaństwem zetknął się młody Fryderyk, cudowne dziecko, niezwykle muzykalnością zadziwiające międzynarodowe towarzystwo, jakie się w domu rodziców zbierało — dzięki tej szczerześliwej okoliczności, że państwo Chopinowie prowadzili pensjonat dla uczniów. Synowie bogatych rodzin ziemiańskich, mieszkających w tym pensjonacie, zapraszali swych rówieśników, młodych Chopinów — Fryderyka i jego dwie siostry — na wieś, na wakacje, do ziemiańskich dworów i pałaców. Jedną z tych wakacyjnych wizyt, w Służewie, na granicy Wielkopolski, u Wodzińskich, stała się dla młodego Chopina ważnym przeżyciem. Tam bowiem, wtedy zbudziła się w je-

go sercu miłość do Marii Wodzińskiej, późniejszej hr. Skarbkowej, secundo woto Władysławy Orpizewskiej, — która i dla Słowackiego była natchnieniem do napisania poematu „W Szwajcarii”. Dla niej, dla Marii Wodzińskiej wiele najpiękniejszych utworów napisał Chopin. W Służewie zetknął się z polską ziemią, z niej wziął to, co w jego dziełach jest najbardziej swojskie, najbardziej polskie.

Bawiąc na wakacjach w Strzyżewie, w sąsiedztwie radziwiłłowskich dóbr, zetknął się z księciem namiestnikiem, A. Radziwiłłem i muzykował z nim nieraz w myśliwskim zamczku, w Antoninie.

W roku 1828 bawił Chopin w Berlinie (z okazji zjazdu zoologów!), który był wtedy najważniejszym muzycznym ośrodkiem. Zawadził wtedy o Poznań i zatrzymał się tutaj przez tydzień. Nie dał wtedy wprawdzie żadnego publicznego koncertu, ale koncertował często na towarzyskich wieczorach w pałacu namiestnikowskim u ks. Radziwiłła.

Krótkie wizyty Chopina w Wielkopolsce mają jednak duży wpływ na polski charakter jego twórczości. Kto wie — gdyby na wschodnie kresy miast ku Wielkopolsce jeździł — zapewne w jego twórczości byłyby akcenty rosyjskie, ruskie, czy ukraińskie. Wielkopolska dała mu pożywkę prawdziwej, rdzennie polszczyzny.

Ostro podkreślił w swym świetnym wykładzie Nowaczyński dziwną jakąś niechęć badaczy, polonistów do należytego oświetlenia tego wpływu, jaki wywarł pobyt w Wielkopolsce na twórczość Mickiewicza.

Wybuch Listopadowego Powstania

zastał Mistrza Adama w Rzymie. W czasie długiego pobytu w Rosji — w Moskwie, Petersburgu i na Krymie — Mickiewicz zadziwiał liczne węzły przyjaźni z Rosjanami. W Rzymie również obracał się przeważnie w kręgach rosyjskiej liberalnej arystokracji. Węzły przyjaźni łączyły go z domem ks. Wołkońskich, a więcej niż przyjaźni z ks. Zeneidą. (Był to też okres jego miłości do Ewy hr. Ankiewiczówny, którą prelegent jako niezbyt wybitną indywidualność scharakteryzował.) Słowem — stawiając sprawę jasno — Mickiewicz w tym okresie silnie wpływowo rosyjskim ulegał.

Obowiązek patriotyczny nakazywał podążyć — w dobie narodowego powstania — w stronę ojczyzny. Drogą na Paryż i Niemcy, przybył Mickiewicz w sierpniu 1831 roku w Poznańskie, aby się przez Prosnę przedostać do Kongresówki. Zatrzymał się w Śmiełowie u Gorzeńskich, aby po podróży przed przeprawą sił nabrać. Przystanek ten przedłużył się do ośmiu miesięcy.

Przyjaciółom, którzy, obawiając się o jego życie, chcieli go odwiedzić od wzięcia udziału w powstaniu (choć cała młodzież wielkopolska w powstańczych szeregach już walczyła) przyszła z pomocą kobieta — Konstancja z Bojanowskich Łubieńska. Najciekawsza, najwybitniejsza, największy wpływ na jego twórczość, spośród wszystkich kobiet w życiu Mickiewicza wywierająca, mało u biografów wieszczą znalazła zainteresowania. Pomija się i bagatelizuje dziwnie jej postać w biografiach. A przecież... dzięki niej! Bo gdyby nie ona, nie byłoby najbardziej, najrdzenniejszych polskich dzieł Mickiewicza. Przede wszystkim nie byłoby „Pana Tadeusza”. Przecież to tutaj, w Wielkopolsce, oglądał wieszcz pola pozłacane

pszenicą, posrebrzane żytem, tutaj były te polowania i grzybobrania, tutaj dworki i chaty, okiennice z wycinanymi sercami, Zosia, drób karmiąca. Tutaj tytułowano ludzi „podkomorzymi” i „wojskimi”, szable nazywano „scyzyrykami”. Tu nasłuchiwał się anegdot staropolskich, tu poznał ludzi, których później w cudownej epopei ożywił.

Gdy po upadku powstania, po ośmiomiesięcznym, pod przybranym nazwiskiem, w roli gubernera spędzonym, w Wielkopolsce pobycie, wyjechał Mickiewicz na zawsze za granicę, zetknął się jeszcze w Choryniu u Taczanowskich z powstańcami, emigrującymi z kraju. Gnębiła go myśl, że sam nie wziął w insurekcji udziału. Słuchał ich opowiadań, które dawały mu do późniejszej twórczości natchnienie.

Zanurzeniem się w zdroju polszczyzny był dla Mickiewicza pobyt w Wielkopolsce. Oczyszczył go z obcych naleciałości, twórczość narodowym zasilil duchem.

I dziś — zakończył swe porywające ciekawe wywody Nowaczyński — Wielkopolska jest rdzenniejszą, najczystszej polszczyzny źródłem. Na dowód przytoczył całą litanię nazwisk, cały spis nazw wsi i miasteczek, które aż niedzisiejsze, aż przesadnie staropolskie, jakby z historycznej powieści wybrane, z dawnych wyczarowane dziejów, się wydają.

Niezwykle ciekawy odczyt, ujęty przez świetnego pisarza w formę żywego, tryskającego dowcipem i pisarską werwą felietonu, a wypowiedziany barwnie i pouczająco — wysłuchany był przez liczne audytoryum z niesłabnącym zaciekawieniem. Oklaskiwano prelegenta gorąco, dziękując mu oklaskami za przemity, zostawiający niezapomniane wrażenie wieczór.

(t. krasz.)

SPORT

Pięściarstwo

Majchrzycki rozegra jak wiadomo w najbliższy piątek swoją dwusetną walkę w ramach zawodów Sokół i Heros Erfurt. Z okazji tego jubileuszu wystawione zostały w oknie firmy Kużaj przy ul. 27 Grudnia wszystkie nagrody Majchrzyckiego zdobyte w ciągu jego 13-letniej kariery pięściarskiej. Jest tam przeszło 70 pucharów, zegarków, sygnetów, żetonów oraz innych upominków.

Równocześnie w piątek obchodzić będzie jubileusz swej setnej walki Dankowski. Całą setkę walk stoczył w barwach „Sokoła”, począwszy od 1929 r., rozpoczynając od wagi papierowej. Z dziewiętnastu przegranych walk najbardziej dla niego przykłą była jedyna porażka przez k.o., którą poniósł w 1935 r. w walce z Chmielewskim. Wśród 68 wygranych najmiłszą mu była wygrana z Misiurewiczem w eliminacji przed spotkaniem Poznania z Berlinem. Najzaszczytniejszym spośród dwunastu spotkań nierozstrzygniętych był wynik uzyskany z Arskim. Dankowski jest najdłużej walczącym „sokołem”, należy od 1932 r. do czołówki pięściarzy poznańskich i w tym czasie zapoznał się prawie z wszystkimi ringami polskimi oraz wielu zagranicznymi. (a)

Piłka ręczna

W sobotę i niedzielę rozegrane zostaną w Poznaniu na boisku Ośrodka W. F. przy ul. Bukowskiej międzyokręgowe rozgrywki w szczyptorniaku o mistrzostwo Polski.

Terminarz rozgrywek przedstawia się następująco:

2. 10. godz. 10 K. S. „Chorzów” — K. S. „K. P. W.”, godz. 15.30 „Pogoń” Katowice — K. S. „Chorzów”.
3. 10. godz. 10 K. S. „K. P. W.” — K. S. „Pogoń” Katowice.

RECENZJE KINOWE

Kino „Sfinks” wyświetla film amerykański pt. „Folies Bergère”. Akcja komedijki snuje się około niezwykle perypetyj, jakie wywołuje bliźniacz podobieństwo bankiera barona Cassiniego do aktora Eugène Charliera. Perypetie te, budowane zresztą i dowcipnie, obfitują w sytuacje bardzo wesołe. W obu rolach bankiera i aktora oglądamy pełnego wery i humoru Maurice Chevaliera. Role kobiece są reprezentowane przez ładne: Merle Oberon (baronowa) i Ann Sothorn (Mimi). (Sza)

Kino „Tęcza - Łazarz” wyświetla film amerykański pt. „Ostatni Mohikanin”. Pokolenie, które przeżywało swą młodość w czasach przed wielką wojną, niewątpliwie pamięta wówczas niezmiernie popularną, piękną powieść Coopera, opowiadającą o bohaterach przygodach białych i Indian wśród jezior, rzek i puszczy amerykańskich. Trzeba przyznać, że film nie uronił z żywej barwności przygody powieści, jak i z doskonałej charakterystyki jej bohaterów. Właśnie tak sobie wyobrażaliśmy bohaterów powieści i ich przygody. (Sza)

Kino „Wilsons” wyświetla film niemiecki pt. „Ostatni akord”. Filmowy dramat niemiecki jak zawsze, tak i teraz chętnie zajmuje się różnorodnymi konfliktami rodzinnymi. Oczywiście obecnie w tego rodzaju dramatach więcej się mó-

Drewniane budowle sprzed 600 lat

Sensacyjne odkrycie na Górze Zamkowej w Dawidgródzku

Warszawa. (PAT.) W mieście Dawidgródek na Polesiu w r. ub. przy budowie świątyni prawosławnej na Górze Zamkowej natrafiono w wykopach pod fundamenty na szczątki drewnianych budowli, które przy tej okazji zostały częściowo zniszczone. Systematyczne badania, podjęte przez Państwowe Muzeum Archeologiczne latem bież. roku, doprowadziły do sensacyjnych odkryć.

Pod półtorametrową warstwą kulturową, zawierającą zabytki pochodzące z wieków 16 i 18, znaleziono starsze budowle drewniane. W odsłoniętych dotychczas nieznaczących części dawnego osiedla odkopano szereg domostw doskonale zachowanych i pochodzących co najmniej z trzech następujących po sobie okresów.

Poniżej tych budowli znajdują się trzy warstwy zgliszcz, wykazujące, iż pierwotny Dawidgródek uległ licznym pożarom. Poniżej najgłębszej warstwy zgliszcz znalazły się szczątki jeszcze starszego osiedla w postaci zrębów z podłogami, leżącymi bezpośrednio na nienaruszonym gruncie.

Najgłębsze warstwy tego słowiańskiego osiedla są datowane na wiek 12—13, na podstawie zabytków tam znalezionych, mianowicie dna naczyńa glinianego zę znakiem wypukłym

w kształcie krzyża w kole i licznych ułamków bransoletek szklanych, które występują masowo powyżej drugiej warstwy zgliszcz i sięgają do warstwy otaczającej dolne zręby.

Wspaniałe zachowanie zawdzięczają budynki i drobne przedmioty drewniane specjalnym warunkom, jakie wytworzyły się na Górze Zamkowej w Dawidgródzku. Budynki mieszkalne w celu zapewnienia ciepła były „ogacane”, tj. otaczane od spodu i z zewnątrz warstwami nawozu bydłowego, zmieszanego z wiorami drzewnymi i kawałkami kory. Wskutek wielkiej ilości tego nawozu całość zabudowań znalazła się w otoczeniu chłonnym wodę z góry, lecz bardzo trudno przepuszczającym ją. Poza tym brak dostępu powietrza oraz wielka ilość wody spowodowały doskonałe zachowanie drewna, które częściowo uległo storfieniu. Na mocno rozwinięty proces torfienia wskazują również duże ilości minerału wiwianitu, który pokrywa wszystkie przedmioty i który tworzy się wszędzie tam, gdzie zachodzą procesy torfienia.

Odkrycia dawidgródzkie posiadają zupełnie wyjątkowe znaczenie naukowe. Dalsze badania przyniosą niewątpliwie niejedną niespodziankę.

Z wyścigów konnych

Wczoraj, w dziesiątym dniu jesienno-sezonu wyścigów konnych z totalizatorem na torze w Ławicy rozegrano siedem gonitw. Pogoda była pochmurna i wietrzna. Ostatnie gonitwy odbywały się w deszczu. Publiczności jak na dzień powszedni zebrało się dużo. Obsadzenie gonitw było średnie. Klasa koni — wyrównana. Wyplaty totalizatora bez niespodzianek.

W gonitwie pierwszej z przeszkodami na dystansie około 3600 m biegały tylko trzy konie. Wygrała „Klinga” przed „Sek-torem”, 3. „Kreón”. Totalizator zwyczajny 12,50 zł za 5 zł.

W gonitwie drugiej, wojskowym biegu na przełaj na dystansie około 5000 m wygrał łatwo „Arbiter II” przed „Tudorem”, 3. „Zbój”, 4. „Wiarus III”. Totalizator zwyczajny 18,50 zł (największa wypłata dnia) miejsca zaś 5,50 zł i 5 zł za 5 zł.

W gonitwie trzeciej z płotami na dystansie około 2400 m pierwsza minęła celownik „Memoria”, 2. „Merci”, 3. „Król

wi o harmonii małżeńskiej i pięknie życia rodzinnego, niż kiedyś. W „Ostatnim akordzie” oglądamy interesującą przedstawią historię niedobranego małżeństwa sławnego dyrygenta z kobietą, nie czującą pociągu do życia rodzinnego i domu. Żonę dyrygenta film przedstawia dodatni typ kobiety, miłującej dzieci, muzykę i życie rodzinne. (Sza)

Kino „Corso” wyświetla dwa filmy amerykańskie pt. „Mściwy jeździec” i

Heród”, 4. „Donetta”, 5. „Hastings”. Totalizator zwyczajny 8,50 zł, miejsce 7 zł i 10,50 zł za 5 zł.

Gonitwa czwarta płaska na dystansie około 2200 m skończyła się porażką faworytów. Wygrała niespodzianie „Arkadia” przed „Panem Bonetem”, 3. „Judica”, 4. „Eleazar”, 5. „Loda” i 6. „Nerida”. Totalizator zwyczajny 11,50 zł, miejsce 6,50 zł i 6 zł za 5 zł.

W gonitwie piątej, sprzedażnej, płaskiej na dystansie około 1800 m wygrał ogólnie faworyzowany „Farys II”, 2. „Voleur”, 3. „Verbun Nobile”, 4. „Knight” i 5. „Milouco”. Konia zwycięzcy zakupiła z licytacji p. Stefania Krüger. Totalizator zwyczajny 9 zł, miejsce 6,50 zł i 10 zł za 5 zł.

Gonitwa szósta płaska na dystansie około 1800 m wygrała faworytka „Miss Palu” przed „Gdańszczanką”, 3. „Etna III”, 4. „Esdras”, 5. „Hossa”. Totalizator zwyczajny 12 zł, miejsce 7 zł i 8 zł za 5 zł.

W ostatniej gonitwie dnia, płaskiej, na dystansie około 2200 m wygrał faworyt „Kryton” przed „Jogiem”, 3. „King of

„Nocne życie bogów”. Pierwszy jest to typowy film kowbojski z szlachetnym bohaterem kowbojem (gra go Buck Jones), „czarnymi charakterami”, dobrze zrobionymi scenami walk i pościgów, no i nieodzownym szczęśliwym zakończeniem. — Ciekawsz jest drugi film. Opowiada on nam o cudownym wynalazku pewnego uczonego, który zamieniał osoby żywe w posagi. Temat ten został rozwinięty zresztą i dowcipnie. (Sza)

Song”, 4. „Traglast”, 5. „Pumpernikel”, 6. „Chojrak” i 7. „Debello”. Totalizator zwyczajny 8 zł, miejsce 5,50 zł, 6 zł i 9,50 zł za 5 zł.

Z Nacz. Rady Adwokackiej

Warszawa (Tel. wł.) Dnia 24 października odbędą się w Warszawie wybory uzupełniające siedmiu ustępujących członków Naczelnej Rady Adwokackiej. (w)

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 29 września 1937

	Dewizy:		
	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	89,05	89,23	88,87
Berlin	—	212,97	212,11
Gdańsk	—	100,20	99,80
Amsterdam	292,50	293,22	291,78
Kopenhaga	116,85	117,14	116,56
Londyn	26,17	26,24	26,10
Nowy Jork czek	5,29 1/8	5,30 3/8	5,27 7/8
Nowy Jork kabel	5,29 3/8	5,30 5/8	5,28 1/8
Oslo	—	131,83	131,17
Paryż	18,13	18,33	17,93
Praga	18,45	18,50	18,40
Sztokholm	134,95	135,28	134,62
Zurych	121,50	121,80	121,20
Wiedeń	—	99,20	98,80
Mediolan	—	27,97	27,77
Helsinki	—	11,60	11,60
Montreal	—	5,30 1/4	5,27 1/4
Tel Aviv	—	26,24	26,10

Tendencja słabsza.

Waluty:

	sprzed.	kup.
Belgi belgijskie	89,23	88,80
Dolary amerykańskie	5,29 1/4	5,27
Dolary kanadyjskie	5,29 1/4	5,27
Florenty holenderskie	293,22	291,50
Franki francuskie	18,33	17,80
Franki szwajcarskie	121,80	121,00
Funt angielskie	26,24	26,08
Guldery gdańskie	100,20	99,80
Korony czeskie	17,80	17,00
Korony duńskie	117,14	116,30
Korony norweskie	131,83	130,85
Korony szwedzkie	135,28	134,30
Liry włoskie	23,10	22,30
Marki niemieckie	120,00	114,00
Marki niem. srebrne	129,00	123,00
Marki fińskie	11,60	11,20
Szylingi austriackie	97,50	96,50
Tel Aviv	26,20	25,90

Obligacje i papiery wartościowe:

Pożyczka wewnętrzna	55,75—55,50—56,00
Pożyczka inwestycyjna I em.	68,00
Pożyczka inwestycyjna II em.	80,10
Pożyczka kolejowa	serie nie notowane
Pożyczka premiowa dolarowa	59,00—60,00—59,00
Pożyczka konsolidacyjna	38,25
Pożyczka w drobnych	58,63—58,88
4 1/2% Ziemske seria 5.	55,75—55,50—55,63

Tendencja dla pożyczek i listów utrzymana.

Akcje:

Bank Polski	108,00
W. T. F. Cukru	36,00
W. T. K. Węgla	26,00—25,75
Lilpop	53,50—53,25
Modrzejów	9,90
Starachowice	31,75—31,25
Haberbusch	42,25

Tendencja nieco słabsza z wyjątkiem Banku Polskiego.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611

i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

1. DOMY - PARCELE

Kamienica
centrum dochód 10 000,— cena 75 tys. Oferty Kurier Poznański zdg 27 378

Parcela
1 400 m² Łazarz korzystnie do nabycia. Oferty Kurier Poznański zdg 26 774

Kamienica
dwupiętrowa, 4 składy, miasto powiatowe, rynek do sprzedania. Potrzebna gotówka około 25 000. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 27 125

Kamienica
nowa dochód 8 500,— cena 75 000 wplaty 55 000,— Oferty Kurier Poznański zdg 27 381

Dom
nowy najlepszym położeniu, dochód roczny 3 200, długoterminowa amortyzacja. Oferty Kurier Poznański zdg 27 265

7. SPRZEDAŻE

Sypialnia
jak nowa 200 złotych. Zgłoszenia Podgórna 10, skład delikatesów. zdg 27 764



Jesienno-Zimowe

materiały meskie Bielskie w najlepszych gatunkach w najmodniejszych kolorach. Władysław Złotogórski, Poznań, Kramarska 19/20, piętrowo, hurt — detal. 700 deseni na składzie. Pr 29 151-32,23

Restauracje - kawiarnie
korzystnie obicje innego przedsiębiorstwa sprzedam, zamienie na dom, parcele. Oferty Kurier Poznański zdg 27 342

Dobre
prosperujący skład wędlin i mięs, nowoczesnie urządzone, dochód 1200,— miesięcznie z powodu wyjazdu tania oddam, fachowość nie konieczna. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 27 335

Filię piekarską
istniejąca 40 lat, nadająca kawiarenkę, korzystnie sprzedam powodni starości. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 27 284

Skład
towarów krótkich bielizny zaprowadzony, mieszkanie, komfort — obok Parku Wilsona sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 26 840

12. DO WYNAJĘCIA

Pokój
kuchnia, czynsz miesięczny. Debiec. Maszynowa 16. zdg 27 568

22. ZGUBY

Unieważnia
się zagubiony indeks U. P. nr. 18 799 zdr 27 781

23. ROZMAITE

Ślubne
zaproszenia tania. Ekspresdruk. Grudnia 5. dr 24 163

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Dziewczyna
do wszystkiego najchętniej do pomocy pani, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 27 693

Gospodyni

szuka posady u kiedza, starszego pana względnie państwa, znam również kuchnię dla chorych. — Oferty Kurier Poznański zdg 27 281

Osoba

47 lat, z dobrego domu szuka posady gosposi dobre świadectwa obeznana w gospodarstwie domowym do 2—3 osób od 15. 10. mowa polska — niemiecka. Oferty Kurier Poznański zdg 27 528

Panienka

dobrej rodziny do wszelkich prac lub dzieci szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 27 739

b) Inni

Ogrodnik

kawaler siła pierwszorzędna od 32, dobre polecenie poszukuje posady od 15. 10. lub 1 listopada ewentl. dzierżawy, może także posadę przyjąć żonatego. Oferty Kurier Poznański zdg 25 017

Gorzelany

kawaler 12 lat praktyki, dobre świadectwa, bez ubytków, elektryczność, książkowość, gospodarstwo podwózkowe ewentualnie na sezon, poszukuje posady. Zgłoszenia łaskawie proszę Kurier Poznański pod zdg 27 372

Leśnik-szofer

kawaler sumienny poszukuje posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 27 290

Kucharz

kawaler poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 27 289

Aplikant adwokacki

2 1/2 letnia praktyka znajomość języków obcych. Zgłoszenia Kurier Poznański, Gniezno 1 283. ng 50 713

Syn

uczciwych rodziców pragnie wyuczyć się cukiernictwa. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 27 208

Elektromechanik

posiada koncesję 24 letnią praktykę dobrymi świadectwami, kauda poszukuje posady, miejscowości obojętnej. Oferty Kurier Poznański zdg 27 731/2

27. WOLNE MIEJSCA

Uczennica

zaraz do składu obuwia. Oferty Kurier Poznański zdg 25 106

31. ROZRYWKA

Radioaparaty
najkorzystniejsze raty, lampy

części radiowe najtaniej tylko

Radiomechanika

Marcina 25. dr 24 597

Bezkonkurencyjnie

dla tego, ponieważ akumulatory ładuje najtaniej i bezpłatnie oddaje zastępcę tylko Jeżyka Ładownia Akumulatorów Piotra Wania Wrzysnaka 5. obok ul. Dąbrowskiego. zdg 25 781/2

„Folies Bergère”

Humorystyczny, kochliwy baron — niepoprawny uwodziciel

Maurice Chevalier

Kinoteatr

„Sfinks”

zdg 26 489

„Kapelusz”

Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi często nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze.

Przedpłata

na miesiąc październik 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przesłód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-78, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i noca tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznymi: 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do z. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłuższe według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówki), słowo nagłówek (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200-149.